

ANETA A. DUDA

AP SŁUPSK

ZARYS STANU POSIADANIA I OGÓLNE WARUNKI
FUNKCJONOWANIA MAJĄTKÓW
OSTATNIEGO ORDYNATA OŁYCKIEGO,
KSIĘCIA JANUSZA RADZIWIŁŁA
W LATACH 1905-1939

Ostatni, XV ordynat na Olyce, najstarszej polskiej ordynacji, to postać wyjątkowa, zarówno ze względu na olbrzymi zakres działań i odpowiedzialności, jakim musiał sprostać, jak i niepospolitą konsekwencję w swoich poczynaniach, a także z racji norm moralnych, które w wyniku wychowania i tradycji rodzinnych przyjął i którym był wierny w ciągu całego swojego życia.

Książę Janusz Franciszek Ksawery Józef Labre Radziwiłł, wywodzący się z berlińskiej linii Radziwiłłów, zapoczątkowanej przez namiestnika Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Antoniego Radziwiłła i Luizę Hohenzollern, bratanicę króla Prus, Fryderyka Wilhelma II, urodził się w 1880 r. jako syn Ferdynanda i Pelagii z Sapiehów¹. Jego rodzina od wielu pokoleń zorientowana prorpusko kultywowała jednak polskość i tradycje patriotyczne, w takim też duchu młody Janusz został wychowany.

Dzięki odziedziczeniu Olyki i Szpanowa, później także Nieborowa, zamieszkał w Polsce, angażując się nie tylko w administrację i modernizację swych rozległych dóbr, ale przede wszystkim w działalność polityczną. Brał udział w pracach Rady Regencyjnej, został przewodniczącym delegacji na komisję rozbrojeniową w Moskwie. W 1920 r. uczestniczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W niepodległej Rze-

¹ Dane biograficzne Janusza Radziwiłła znajdziemy w: M.M. Potocka, *Z moich wspomnień*, London 1983; J. Radziwiłł, *Wspomnienia (rozmowa z K.T. Toeplitzem)*, „Przegląd Kulturalny” 1961, nr 51/52; 1962, nr 1, 2, 3; J. Jaruzelski, *Książę Janusz (1880-1967). Szkice. Wspomnienia Janusza Radziwiłła*, Warszawa 2001; J. Łobodowski, *Wspomnienia Janusza Radziwiłła*, „Kultura” (Paryż) 1967, nr 12; W. Kamieniecki, *Janusz Radziwiłł (1880-1967). Historycy i politycy warszawscy*, „Wiadomości” (Londyn) 1971, nr 1311; J. Jaruzelski, *Radziwiłł Janusz Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Rostworowski, Wrocław 1987 (dalej: *PSB*), t. XXX/2, z. 125.

czypospolitej zasiadał w ławach poselskich i senatorskich, popierał czynnie BBWR, współpracując z jego twórcami – marszałkiem Piłsudskim i Walerym Sławkiem².

Ze względu na prowadzoną działalność produkcyjną w swych majątkach został prezesem Lewiatana, współtworzył także instytucję popierającą rozwój polskiego przemysłu – Front Gospodarczy. Jednocześnie udzielał się na wielu innych polach, prezesując rozlicznym instytucjom, będąc także kawalerem, następnie baliwem Związku Polskich Kawalerów Maltańskich³.

Podczas wojny aktywnie angażował się w prace Rady Głównej Opiekuńczej, swymi wpływami nierzadko ratując wiele istnień⁴. Był aresztowany przez NKWD i przetrzymywany na Łubiance, później zatrzymany przez Niemców, osadzony w Moabicy, pod koniec wojny ponownie aresztowany przez NKWD, co w konsekwencji doprowadziło do dwuletniego internowania w Krasnogorsku wraz z rodziną już po zakończeniu wojny⁵.

Po powrocie do kraju nie chciał wzorem części arystokratów udać się na emigrację i przez dwadzieścia lat, pozbawiony praw do krociowego majątku, mieszkał w dwu małych pokojach w Warszawie. Do końca swych dni pozostawał w kontakcie z wybitnymi postaciami polskiej kultury i nauki, dla ludzi swej sfery będąc wzorem moralnym.

Janusz Radziwiłł posiadał dobra ziemskie w województwach: wołyńskim, warszawskim, kieleckim i lwowskim. Oprócz bowiem ordynacji, dóbr szpanowskich i nieborowskich, zarządzał także dobrami wolno dziedzicznymi po matce – Chyczą, Pawężowem i Okszą oraz majątkiem ziemskim Nagłowice, przeznaczonym dla bratanka po jego zmarłym bracie, Michała Karola, z chwilą osiągnięcia pełnoletności. Do księstwa należał także majątek odziedziczony w drodze spadku po matce przez

² Wnikliwie i obszernie zanalizował ten temat J. Durka w jedynym jak dotąd pełnym opracowaniu biograficznym dotyczącym działalności politycznej księcia. Zob. J. Durka, *Janusz Radziwiłł (1880-1967). Biografia polityczna*, Warszawa 2011.

³ Interesujących danych na temat uczestnictwa Radziwiłła w dziele joannitów dostarczają prace: T.W. Lange, *Zakon Maltański w Drugiej Rzeczypospolitej 1919-1939*, Poznań 2000; E. Radziśzewski, *Radziwiłłowie – kawalerowie maltańscy. Historia Zakonu Maltańskiego*, „Zeszyty Przygodzickie” 2008, nr 6.

⁴ Księżę zaangażował się także w działalność Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej, zob.: B. Kroll, *Opieka i samopomoc społeczna w Warszawie 1939-1945. Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej i warszawskie agendy Rady Głównej Opiekuńczej*, Warszawa 1977, s. 34; A. Ronikier, *Pamiętniki 1939-1945*, Kraków 2001, s. 36-37. W Berlinie u Goeringa protestował przeciwko aresztowaniu profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, zob.: J. Buszko, *Akcja solidarnościowa na rzecz profesorów krakowskich, aresztowanych w ramach tzw. Sonderaktion*, „Studia Historyczne” 1981, z. 3, s. 447-451; J. Durka, *Janusz Radziwiłł...*, s. 282-283; M. Miller, *Arystokracja*, Warszawa 1998, s. 89. Interweniował u władz niemieckich w sprawie planowanych egzekucji (m.in. w ramach odwetu za zabójstwo Igo Szyma), zob.: J. Łobodowski, *Wspomnienia Janusza Radziwiłła...*, s. 103; M. Miller, *Arystokracja...*, s. 89; A. Ronikier, *Pamiętniki 1939-1945...*, s. 97-99; B. Kroll, *Rada Główna Opiekuńcza 1939-1945*, Warszawa 1985, s. 254-255.

⁵ Okres internowania w łagrze nr 27 w Krasnogorsku pod Moskwą jest szczegółowo zobrazowany w pozycjach pamiętnikarskich współwięźniów – towarzyszy Radziwiłła. Zob.: A. Branicka-Wolska, *Listy nie wysłane*, Warszawa 1993; M. Miller, *Arystokracja...*

Annę z Lubomirskich, żonę Janusza, tzw. dobra gródecko-dobrostańskie obok Gródka Jagiellońskiego. Własność księcia stanowił też pałac przy ul. Bielańskiej w Warszawie.

Niedaleko dóbr posagowych w powiecie jędrzejowskim należących do Pelagii z Sapiehów ks. Ferdynand, jej mąż, nabył Nagłowice z myślą przekazania ich wnukowi Michałowi Karolowi, synowi zmarłego w 1906 r. Karola. W testamencie z 1914 r. znajduje się zapis mówiący o zdeponowaniu dla syna zmarłego Karola 250 tys. rubli w Kantorze Banku Państwa w Równem. Ferdynand przeznaczył także dla wnuka połowę kapitałów pozostałych po podziale całego majątku i pieniądze te miały być zamienione na papiery procentowe gwarantowane. Wojna przeszkodziła tym planom, natomiast z tej kwoty zakupiono Nagłowice, na Janusza jako fikcyjnego właściciela. Z dóbr tych, mimo płacenia podatków, właściciel nie czerpał dochodów, albowiem te przeznaczone były dla Michała Karola⁶. Dobra nagłowickie miały znajdować się pod administracją Janusza do chwili osiągnięcia przez bratanka 25 lat⁷. Oficjalnie przeszły one na własność syna Karola Radziwiłła w 1928 r.⁸

W latach dwudziestych w skład majątków ziemskich księstwa wchodziły dobra gródecko-dobrostańskie, odziedziczone przez Annę wspólnie z siostrą, Marią Zamoyską. Składały się na nie lasy, stawy i pola uprawne, a obejmowały Dobrostany, Mroczków i Kamieniobród⁹. Anna Radziwiłłowa wydzierżawiła swoją część, 378 morgów, do końca 1928 r. Jednak prawdopodobnie już w 1923 r. dobra te zostały sprzedane¹⁰.

Rezydencję warszawską nabył książę w 1912 r. od Marii Radziwiłłowej. Z racji posiadania tej nieruchomości zobowiązany był do finansowania fundacji kościelnych, m.in. bazyliki na Targówku w Warszawie¹¹. Pałac został kupiony za kwotę 202

⁶ Wyjaśnia to kurator majątku Michała Karola, Adolf Bniński, Marii Zamoyskiej, matce Michała, w liście będącym odpowiedzią na żądanie zdania przez Janusza „rachunku z opieki nad majątkiem”. Archiwum Muzeum w Nieborowie i Arkadii (dalej: AMN), Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, List kuratora Adolfa Bnińskiego do Marii Zamoyskiej, b.d.

⁷ AMN, Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, Testament ks. Ferdynanda Radziwiłła z 20 II 1914 r. Wypis z akt notarialnych notariusza warszawskiego A. Stabrowskiego. Nr repertorium za rok 1914.

⁸ AMN, rkps. 196, Akta administracji i interesów Janusza ks. Radziwiłła w Nieborowie dotyczące podatku majątkowego z całości dóbr łącznie z Ołyką i Szpanowem z lat 1927/37. Kancelaria W. Skalskiego, notariusza w Kielcach 17 IV 1929 r. do Administracji Dóbr i Interesów J.O. ks. Janusza Radziwiłła w Nieborowie, b.p.

⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Radziwiłłów z Nieborowa (dalej: ARN) Gospodarcze nowsze, sygn. 331, Akta o majątkach gródecko-dobrostańskich. List z 24 VIII 1922 r. od Aleksandra Gutowskiego do plenipotenta dóbr Nieborów. Informacja o niemożności wydzierżawienia całości dóbr przez Annę Radziwiłłową, ponieważ część, parcela 377/2 należy do Marii Zamoyskiej, b.p.

¹⁰ AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 331, Dopisek zwrotny na liście z 23 III 1922 r. zarządcy (podpis nieczytelny) do pełnomocnika ks. Anny Radziwiłłowej Stanisława Ercewilla, b.p.; AGAD ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 331, telegram z 23 XI 1923 r. od Banku Kredytowego w Krakowie do ks. Anny Radziwiłłowej, b.p.

¹¹ AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 340, Akt nabycia pałacu na ul. Bielańskiej 14 w Warszawie przez Janusza Radziwiłła 1912 r.; J. Jaruzelski, *Radziwiłł Janusz...*, s. 215.

866 rubli i 66,25 kopiejek, z czego część pokryła długi hipoteczne Marii, a część była wypłacana w kolejnych oprocentowanych ratach. Pałac zakupiony został z oficynami i ruchomościami wewnątrz. W jednej z oficyn mogła do śmierci mieszkać Maria Radziwiłłowa, a utrzymanie tego budynku pokrywał właściciel¹².

Było to miejsce bardzo lubiane przez rodzinę, zwłaszcza przez żonę, Annę. O pałac ten, tak jak o inne rezydencje, ostatni ordynat ołycki bardzo dbał, a w 1939 r. zdeponował jego historyczne wyposażenie u prof. Stanisława Lorentza¹³. Między 1922 a 1929 r. znajdowało się tutaj bardzo cenne Archiwum Radziwiłłów, tzw. Archiwum Nieświeskie¹⁴. W 1929 r. przewieziono je na ul. Marszałkowską 113 i udostępniono nauce polskiej. Podobnie było w Nieborowie, gdzie odbywały się prace badawcze oraz zajęcia ze studentami. Pracowali tam m.in. Kazimierz Michałowski, Szymon Askenazy, Zygmunt Batowski, Władysław Tatarkiewicz¹⁵.

Najbardziej reprezentacyjną rezydencją księcia pozostawał niezmiennie Nieborów, ze względu na zgromadzone tu dzieła sztuki i bliskość Warszawy. Odbywały się tutaj spotkania rodzinne i polityczne, przyjęcia dyplomatyczne i polowania, nie był to jednak dochodowy majątek ziemski.

Wiadomości o Nieborowie pojawiają się w dokumentach z XIV wieku, natomiast pierwszymi potwierdzonymi właścicielami były w XV wieku rodziny Tarnowskich i Nieborowskich. Proces scalania rozdrobnionej własności nastąpił w XVII wieku, na skutek małżeństwa Anny Tarnowskiej z Janem Nieborowskim. Rezydowali oni w murowanym dworze, obok którego stały dworek drewniany i budynki gospodarcze. W latach 90. XVII wieku kupił Nieborów kardynał Michał Stefan Radziejowski i jemu to zawdzięczamy budowę obecnie zachowanego pałacu na miejscu chyłącego się ku ruinie dworu Nieborowskich¹⁶.

Barokowy pałac o założeniu osiowym to dzieło wybitnego architekta Tylmana z Gamenen. Główna bryła pałacu ma wieże kryte hełmami od strony dziedzińca¹⁷. Zachował się główny układ z sienią na osi pałacu i wielką salą nad nią na I piętrze. Pozostałe wnętrza zostały przebudowane. Według projektu Tylmana powstał przy pałacu także park regularny.

Radziejowski darował swe dobra rodzinie Towiańskich, od których w 1723 r. kupił je Jakub Lubomirski. Dobra, przechodząc następnie przez ręce Łochockich (lata

¹² AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 340, Akt nabycia pałacu...

¹³ J. Jaruzelski, *Janusz Radziwiłł...*, s. 216.

¹⁴ Stanowi ono cenny zabytek dla kultury polskiej, ponieważ oprócz dokumentów rodzinnych dotyczących gałęzi rodu z Ołyki, Połoneczki i Nieświeża część zasobu stanowią także akta państwowe Litwy i Korony, m.in. akt unii lubelskiej. Jak wyjaśnia E. Barwiński: „Z dziejów archiwum nieświeskiego mamy źródłowe wiadomości dość dawne, bo sięgające poł. XVI w. W 1551 r. na mocy przywileju królewskiego, oddano Mikołajowi Radziwiłłowi na przechowanie przywileje litewskie, dotąd w skarbie ziemskim złożone, a w ten sposób archiwum temu nadano jakoby charakter zbioru państwowego”. Zob. E. Barwiński, *Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu: rys jego historii i sprawozdanie z poszukiwań*, Kraków 1909, s. 3.

¹⁵ J. Durka, *Janusz Radziwiłł...*, s. 36.

¹⁶ J. Wegner, *Nieborów*, Warszawa 1954, s. 19-24.

¹⁷ J. Zachwatowicz, *Architektura polska do XIX wieku*, Warszawa 1956, s. 24.

1736-1766), do 1774 r. stanowiły własność Michała Kazimierza Ogińskiego, obok Michała Kleofasa najwybitniejszego twórcy polonezów. Ogiński nadał rezydencji barokowy charakter częściowo zachowany do dzisiaj w postaci niektórych kominów, mebli, Salonu Żółtego i Sypialni Wojewody oraz wyłożonej kafelkami holenderskimi głównej klatki schodowej. W odrestaurowanym pałacu gościł Stanisław August Poniatowski¹⁸.

W 1778 r. klucz¹⁹ nieborowski – Nieborów, Jesionę, Piaski, Łasieczniki, Sypień, Sokołów i Wólkę Łasiecką – odkupił Michał Hieronim Radziwiłł. Od tego momentu dobra te będą należały do rodziny herbu Trąby. Mimo jego niechlubnej przeszłości (udział w sejmie rozbiorowym) to właśnie jemu i jego niezwyklej żonie, Helenie z Przeździeckich, Nieborów zawdzięcza największe zbiory dzieł sztuki i założenie Arkadii, a więc cały splendor magnackiej rezydencji odziedziczonej przez księcia Janusza²⁰.

Dzięki pasji kolekcjonerskiej pałac wzbogacił się o dużą kolekcję obrazów mistrzów holenderskich, włoskich, francuskich, niemieckich i flamandzkich. Korzystając z nadarzającej się okazji, Michał Hieronim nabył we Francji w okresie Wielkiej Rewolucji woluminy należące do Ludwika XIV, Ludwika XVI, madame de Pompadour, Marii Antoniny, tworząc bibliotekę obejmującą 6000 tomów. Zgromadził on też cenne zbiory kartograficzne i kolekcję unikalnych medali. Do archiwum rodzinnego włączył część Archiwum Nieborowskiego. Niezwykle drogocenne były meble kupione między innymi od Ludwika XVIII i także od tegoż władcy nabyte XVII-wieczne globusy Coronelliego z Wersalu²¹.

W 1784 r. przebudowano część pomieszczeń, m.in. Gabinet Żółty według projektu Szymona Bogumiła Zuga, jednego z najwybitniejszych architektów oświecenia w Polsce. Według jego projektu powstała także Arkadia, zaliczająca się do XVIII-wiecznego stylu angielsko-chińskiego, zwanego też sentymentalnym²². Park ten powstał na terenie dokupionej w 1778 r. wsi Łupia²³. Według opisu Kazimierza Bartoszewicza w Arkadii znalazły się: „Świątynia Minerwy czy Diany z włoskimi napisami i freskami Norblina, napełniona marmurami, alabastrami, obrazami, makatami, greckimi kadzielnicami, ołtarzem ofiarnym, którą otwierał klucz szczerozłoty.

¹⁸ J. Wegner, *Nieborów...*, s. 23-27.

¹⁹ Klucz – zespół pobliskich folwarków tworzących majątek ziemski.

²⁰ J. Wegner, *Nieborów...*, s. 27-29.

²¹ Z cennych mebli wymienić należy szafy biblioteczne w stylu Jacob (pierwotnie było ich 21), wielkie komplety mebli Hepplewhite, Chippendale, Campbell. Sprowadzono także z Francji zegary i gobeliny, portrety rodzinne malowane m.in. przez F.K. Lampiego, E. Vigée-Lebrun, serwis Wedgwooda. Zob. tamże, s. 35-39.

²² Janusz Bogdanowski wskazuje na „[...] transpozycję motywów chińskich na rodzimy grunt. Stanowił on scalenie naturalnego z pozoru krajobrazu łąkowego lub leśno-wodnego z krajobrazem kulturowym, o dużym nasyceniu artefaktami (pawilony, kioski, rzeźby, mosty) powiązanymi siecią swobodnych, krętych ścieżek wytyczonych według określonego, na wpół teatralnego programu”. Zob. J. Bogdanowski, *O dawnych ogrodach, altanach i krajobrazowych spacerach*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemiaństwo polskie i udział ich w życiu narodu*, red. I. Chrzanowski, Kraków 1995, s. 174. Innymi przykładami parków angielsko-chińskich są: Zofiówka, Droginia, Szczurówka. Zob. tamże.

²³ J. Wegner, *Nieborów...*, s. 32.

Obok tej świątyni stał cyrk rzymski, rozkładały się greckie ruiny, wznosił się wodociąg rzymski. Był i gotycki budynek, była i pustelnia wśród ogrodu²⁴. Helena Radziwiłłowa zdobywała w różny sposób²⁵ oryginalne starożytne zabytki – np. greckie z I w. n.e., prawdopodobnie z Delos: fragment kolumny z jońskim kapitelem, fragment kolumny z kapitelem korynckim (w Świątyni Arcykapłana), tablicę funeralną, a także niekompletny sarkofag z Azji Mniejszej. Cenna jest głowa Niobe z epoki Hadriana (II w.), pierwotnie znajdująca się w kolekcji Carskiego Sioła i ofiarowana Helenie przez Katarzynę II. W kolekcji znajduje się wiele innych zabytków, także rzymskich²⁶.

Po śmierci Michała dobra dziedziczone przez gen. Gedeona Radziwiłła zostały zasekwestrowane przez władze carskie, otrzymał je wnuk Michała, Leon, który przepisał je na synów stryja. Zygmunt, jeden z synów gen. Gedeona, z powodu rozrzuconego trybu życia wyprzedawał kolejno dobra i ruchomości, a Arkadia uległa dewastacji i została sprzedana²⁷.

W 1879 r. właścicielem dóbr nieborowskich został Michał Piotr Radziwiłł. Dbał on bardzo o pałac, aczkolwiek w momencie przejęcia budynku przez Janusza nie był on w dobrym stanie. Książę Michał dokupił do pałacu wyposażenie – meble, obrazy, gobeliny – i powiększył znacznie bibliotekę²⁸. Wnętrza zostały przebudowane, w 1886 r. zmodyfikowano układ piętra, zatracając wystrój z 2. poł. XVIII w. W parku ustawiono sarkofagi, urny i rzeźby oraz powiększono dziedziniec wjazdowy. W 1893 r. książę Michał odkupił od rodziny Adlerbergów Arkadię. Od 1881 r. przez kilkanaście lat funkcjonowała w Nieborowie w budynku byłego browaru fabryka majoliki, produkująca ozdobne przedmioty użytkowe²⁹. Za istotną zasługę dla kultury polskiej należy uznać udostępnianie przez właściciela swych dóbr twórcom³⁰.

²⁴ K. Bartoszewicz, *Ostatnia wojewodzina wileńska*, Warszawa 1928, s. 8-9.

²⁵ Helena Radziwiłłowa charakteryzowała się determinacją i tupetem w nabywaniu dzieł do swych kolekcji. Zapewne wpływ miała tu odwieczna rywalizacja z przyjaciółką Izabellą z Flemingów Czartoryską, twórczynią parku w Puławach i Powązkach. Przebywająca w Nieborowie caryca Maria Fiodorowna poznała w Arkadii „marmury wywiezione kryjomo, z Gieczyny i sprzedane przez budowniczego Brennę”. W 1788 r. Helena usiłowała zabrać z Zamku Królewskiego w Warszawie, zmyślając fałszywe zezwolenie, rzeźbę Marsjasza. Innym razem udało jej się jednak zdobyć ze zbiorów królewskich cenne nabytki. Zob. J. Wegner, *Nieborów...*, s. 37.

²⁶ T. Mikocki, *Collection de la princesse Radziwill: les monuments antiques et antiquisants d'Arcadie du Château de Nieborów*, Wrocław 1985, s. 49-59.

²⁷ Na licytacji w 1866 r. w Paryżu sprzedał 3000 książek z biblioteki nieborowskiej, następnie część mebli i obrazów. Carowi Aleksandrowi II sprzedał do Łazienek w Warszawie pomarańczarnię. W Arkadii uległy zniszczeniu Amfiteatr, Grobowiec Żłudzeń, Cyrk, Grobowiec na Wyspie Topolowej, Akwedukt. Ostatecznie w 1869 sprzedał ją Karolowi Hoffmanowi. Po kilku latach weszła ona w posiadanie gen. Mikołaja Adlerberga, gubernatora Finlandii. Zob. J. Wegner, *Nieborów...*, s. 40-42.

²⁸ Na wystawie zorganizowanej przez Michała Piotra w Warszawie w 1901 r. ze zbiorów nieborowskich znalazły się według katalogu rysunki Rafaela, Guido Reniego, Paolo Veronesego, Antona van Dycka, Petera Rubensa, Rembrandta François Bouchera, Jeana Watteau oraz sztychy Norblina, Aleksandra Orłowskiego i Michała Płońskiego. Zob. tamże, s. 43.

²⁹ S. Konarski, *Radziwiłł Michał Piotr*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 313-314.

³⁰ Na plenery do Nieborowa i Arkadii przybywali Juliusz Kossak, Aleksander Gierzyński, Elwiro Andriolli, Stanisław Masłowski, Wojciech Gerson. Bywali tu także literaci – Maria

Michał Piotr Radziwiłł, spisując testament w 1882 r., zamierzał po śmierci żony Marii uczynić spadkobiercą pałacu i majątku nieborowskiego syna swego kuzyna Antoniego Radziwiłła ordynata nieświeskiego – Stanisława. Na rzecz ordynacji nieświeskiej miały także przejść biblioteki polska i łańciska znajdujące się w pałacu oraz archiwum nieświeskie. Spadkobierca zobowiązany był do utrzymania w rodzinie wszystkich ruchomości i pamiątek oraz dbania o instytucje dobroczynne założone przez Michała Piotra³¹. Testator do chwili swej śmierci w 1903 r. zmienił jednak zdanie i wdowa po nim sprzedała dobra w 1905 r. krewnemu Januszowi Radziwiłłowi.

Janusz Radziwiłł zakupił pałac w Nieborowie wraz z kluczami nieborowskim i myśłakowskim oraz „Villa Arkadia” za sumę 315 tys. rubli³². W 1911 r. dokupił od Teodora Myszczyńskiego folwark w Woli Szydłowieckiej, dawne dobra radziwiłłowskie położone na obrzeżach Puszczy Bolimowskiej³³.

Janusz Radziwiłł tak wspominał Nieborów: „[...] nie była to synekura. Śliczny pałac był żarazony grzybem. Całe dolne piętra, wszystkie części drzewne, posadzki, okna, drzwi, futryny były zniszczone przez grzyba i musieliśmy de facto cały dół pałacu przebudować, a ponieważ majątek sam był lichy, dochodów nigdy nie dawał, a więc Nieborów był zawsze dla mnie nie tyle źródłem dochodów, ile dużych kłopotów i kosztów. Łożyłem na to chętnie, ponieważ z Nieborowem związane były liczne wspomnienia mojej rodziny”³⁴. Nowy właściciel wkrótce też przystąpił do renowacji rezydencji. Według projektów Romualda Gutta nadbudowano drugie piętro, a pod kierownictwem architekta zajmującego się odbudową Zamku Królewskiego w Warszawie, Kazimierza Skórewicza, przebudowano część wewnątrz. Pałac zyskał też instalacje sanitarne i centralne ogrzewanie (w części), a przed budynkiem ustawiono kamienne lwy, zdobiące wcześniej podjazd pałacu Tyszkiewiczów w Landwarowie³⁵.

Na całość dóbr nieborowskich składały się folwarki Nieborów, Zygmuntów, Łasiewniki, Wólka i Myśłaków, obejmując łączną powierzchnię 3930 ha, z czego użytki rolne, czyli grunty orne, ogrody owocowo-warzywne i łąki rozciągały się na powierzchni 686,20 ha. Największą część terenu zajmowały lasy – 3042,80 ha, stawy rybne – 105 ha, pozostałe grunty to nieużytki obejmujące 96 ha. Za podstawę dochodów można uznać uprawę czterech gatunków zbóż oraz ziemniaków, buraków cukrowych i pastewnych. Dwa folwarki specjalizowały się w hodowli bydła mlecznego, jeden – koni, także na sprzedaż. W majątku nie dysponowano nowoczesnym sprzętem rolniczym, jednak ten posiadany dawał zupełnie zadowalające rezultaty³⁶. Zyski z dóbr nie były zbyt duże, a wręcz deficytowe, głównie z powodu słabych klas

Konopnicka, Stanisław Przybyszewski, Józef Weysenhoff. Zob. J. Wegner, *Nieborów...*, s. 43.

³¹ AMN, rkps 181/1, Testament Michała Piotra Radziwiłła z 1 maja 1882 r.

³² AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 238, Akt nabycia dóbr nieborowskich przez J. Radziwiłła od M. Radziwiłłowej.

³³ W. Piwkowski, *Nieborów. Mazowiecka rezydencja Radziwiłłów*, Warszawa 2005, s. 235.

³⁴ J. Wegner, *Nieborów...*, s. 42.

³⁵ Tamże, s. 50.

³⁶ B. Gałka, *Działalność dobroczynna Radziwiłłów w Nieborowie w latach 1918-1945*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1999.

gleb. Nieborów zatrudniał ok. 20-25 osób służby pałacowej, 11 pracowników administracji i ok. 170-180 pracowników rolnych i leśnych³⁷.

Ważną dziedziną działalności Radziwiłłów, pozostającą nie bez wpływu na wydatki z dóbr, była dobroczynność. Wynikała ona z różnorodnych przesłanek – zapewne najistotniejsze to te płynące z pobudek religijnych, tradycji rodzinnej i chęci zachowania splendoru rodziny³⁸. Pamiętać należy także o zapewnieniu sobie dobrych relacji z okoliczną ludnością oraz pozytywnym opiniowaniu Związku Ziemian, co często było wymogiem przy prowadzeniu rozlicznych interesów. Przez cały okres zarządu swoimi majątkami Radziwiłł wspierał finansowo i w naturaliach instytucje dobroczynne. Nieborów stał się głównym centrum koordynującym działalność charytatywną obejmującą dochody ze wszystkich dóbr księcia Janusza, tutaj przychodziły prośby i petycje, stąd kierowano pomoc.

Wsparcie przejawiało się w różnorodny sposób i miało różny zasięg – od lokalnego do ogólnopolskiego. Jedną z najważniejszych form pomocy lokalnej stanowiło zakładanie ochronek i szpitali. Ochronkę dla folwarcznych dzieci, założoną w 1891 r., a więc jeszcze przez Michała Piotra, obejmującą do pięćdziesięciorga dzieci w 1937 r. przekształcono w przedszkole z elementami nauczania początkowego. Statut placówki został zatwierdzony przez Kuratorium Oświaty³⁹. W jednym z budynków pałacowych funkcjonował punkt medyczny dla pracowników folwarcznych i ich rodzin, podobnie jak ochronka – bezpłatny. Opiekę nad chorymi sprawował dr Dietrich. W sierpniu 1939 r. założono także szpital wojskowy, podobnie jak w Cumanii i Ołyce, finansowany – oprócz dotacji ze Związku Polskich Kawalerów Maltańskich i Rady Ziemiańskiej – przez Radziwiłła.

O wsparcie najczęściej proszono z Łowicza, siedziby większości organizacji. I tak, na prośbę Związku Ziemian o pomoc dla bezrobotnych od 1933 r. do 1938 r. Nieborów wysłał 1100 q zboża, 1300 q ziemniaków i ok. 500 m.b. drewna na opał. Łowickie Chrześcijańskie Towarzystwo Dobroczynności, działające od 1928 r., otrzymywało od Radziwiłłów corocznie od 500 do 1000 zł. Stowarzyszenie Rodzina Policyjna w Łowiczu prowadziło dożywianie dzieci, otrzymywało ono od Radziwiłła przez cały okres międzywojenny od 200 do 500 kg ziemniaków corocznie ponad 15 ton ziemniaków otrzymała w 1933 r. Rodzina Szkolna m. st. Warszawy⁴⁰.

Z majątku księcia płynęła w roku 1935 pomoc na rzecz powstałego pod protektoratem prezydenta Mościckiego Ogólnopolskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. W latach 1938-39 Nieborów przekazywał datki pieniężne na konta Związku Rezerwistów, Związku Polskiego Białego Krzyża, Gimnazjalnego Koła Szkolnego. W roku 1925 dla potrzebujących prymas Polski Aleksander Kakowski otrzymał 10 ton zboża i 10 ton cukru⁴¹.

³⁷ Tamże, s. 339.

³⁸ W latach 1922-1923 Ferdynand Radziwiłł przeznaczył na cele dobroczynne 5,3% wydatków ordynacji ołyckiej. Zob. M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918-1939*, Rzeszów 1996, s. 205.

³⁹ B. Gałka, *Działalność dobroczynna...*, s. 339.

⁴⁰ Tamże, s. 340.

⁴¹ Tamże, s. 341-342.

W latach 1920-1939 wspomagany był naturaliami i gotówką kościoł w Nieborowie, a w 1931 r. także w pobliskich Bednarach. W latach 1926-27 administracja nieborowska wydatkowała sumy na budowę drogi Nieborów–Bednary–Kampino⁴².

Pomoc mogła też przybierać postać przekazania budynku na cel społeczny, jak to było np. w 1918 r., gdy Łowickie Towarzystwo Rolnicze otrzymało w Arkadii budynek karczmy na potrzeby szkoły rolniczo-ogrodniczej⁴³. Radziwiłłowie udostępniali także swoje majątki harcerzom, zezwalając na rozkładanie obozów⁴⁴. Ze wszystkich posiadłości płynęła przez cały czas także pomoc doraźna kierowana do okolicznej ludności.

Główne dobra Radziwiłła rozciągały się na Wołyniu, gdzie znajdowała się historyczna, odziedziczona po znakomitych przodkach, m.in. Michale Kazimierzu „Rybeńko” i Karolu Stanisławie „Panie Kochanku”, ordynacja ołycka. Jej obszar przetrwał w prawie niezmienionej postaci przez stulecia dzięki statusowi niepodzielności i przekazywaniu jej przede wszystkim na zasadzie primogenitury.

Na zachodzie Europy w XIX wieku ordynacje uznawane były za nieodpowiadające wymogom czasów i likwidowane, natomiast w Polsce, ze względu na potrzebę ochrony dóbr przed zakusami zaborcy, powstawały nowe⁴⁵.

Zasady funkcjonowania ordynacji zostały ustalone w statucie. Sprecyzowano tam warunki, jakie musiał spełnić członek rodziny, by zostać ordynatem. Najczęstszym z nich było starszeństwo – mógł się nim stać najstarszy syn lub mężczyzna w rodzie, kobiety zazwyczaj były wyłączone. Kandydat musiał pochodzić z prawego łoża, dyskwalifikowały go ułomność umysłowa, adopcja i rozrutny tryb życia⁴⁶. Właściciel polskiej ordynacji powinien być wyznania rzymskokatolickiego, mieć minimum 26-30 lat, a gdy nie wywodził się z rodu fundatora, powinien przyłączyć jego nazwisko do swojego⁴⁷.

Ordynat zobowiązany był do utrzymania matki i rodzeństwa, przy czym matka i bracia otrzymywali o połowę większe subsydia niż siostry (ordynacja łańcucka). W statucie zawarte były także zobowiązania dofinansowywania szkół, kościołów, klasztorów, instytucji dobroczynnych i kulturalnych. Niektóre ordynacje związane były z instytucjami oświatowymi i kulturalnymi ważnymi dla kraju⁴⁸.

⁴² Tamże, s. 343.

⁴³ E. Lebioda, *Książę Janusz. Życie i działalność księcia Janusza Radziwiłła (1880-1967)*, „Łowiczanie. Kwartalnik historyczny” 2005, nr 1, s. 111.

⁴⁴ M. Łozińska, *W ziemskim dworze. Codziennosc, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2011, s. 188.

⁴⁵ Najwięcej ordynacji na ziemiach polskich powstało właśnie w XIX wieku. W Polsce do najważniejszych należały ordynacje: zamoyska (koźłowiecka), ostrogska, łańcucka, sułkowska. Tworzone były przez cały okres II Rzeczypospolitej, w czasie zaborów powstały między innymi ordynacje: Krasińskich, Potockich, kolejna zamoyska, sławucka Sanguszków. Zob. M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych...*, s. 12-15.

⁴⁶ Tamże, s. 21.

⁴⁷ Tamże, s. 20-21.

⁴⁸ Np. sieniawska utrzymywała ścisły kontakt z Muzeum Czartoryskich w Krakowie, a jej właściciel zobowiązany był do przeznaczania określonej sumy w ciągu roku dla rzymskokatolickiej młodzieży studiującej w Krakowie. Ordynacja przeworska Lubomirskich zobowiązana była do

Jak uważa Marian Kozaczka, „[...] ordynacje stanowiły wizytówkę rolnictwa polskiego [...]. Ze względu na poziom kultury rolnej, towarowość, stan zagospodarowania lasów, istnienie ordynacji rodowych było w Polsce w pełni uzasadnione. Majątki miały znaczący wpływ na postęp techniczny, jaki dokonywał się w rolnictwie polskim. Ze względu na progresję w większym stopniu niż gospodarstwa drobne ordynacje były obciążone podatkami. Istnienie ich było więc uzasadnione i względami finansowymi państwa”⁴⁹. Przeciwno utrzymaniu niepodzielnych majątków przemawiało nadmierne przeludnienie wsi i głód ziemi, duża liczba gospodarstw małych, bezrobocie. Cytowany autor mniema jednak, iż „[...] całkowite rozwiązanie tych problemów w omawianym okresie, nawet przez najbardziej radykalną reformę rolną było niemożliwe”⁵⁰.

Dzieje ordynacji ołyckiej sięgają XVI w., kiedy w roku 1586 została ustanowiona. W roku 1547 Mikołaj „Czarny” Radziwiłł otrzymał tytuł księcia Świętego Imperium Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Jego synowie – Mikołaj „Sierotka”, Albrycht i Stanisław – ustanowili ordynację na dobrach Nieśwież, Kleck i Ołyka, czyniąc siebie pierwszymi ordynatami na kolejno wymienionych majątkach. Pierwszym więc ordynatem na Ołyce był Stanisław Radziwiłł, zwany „Piusem” dla swej wielkiej pobożności⁵¹. Ordynację odziedziczył następnie syn Stanisława, Mikołaj Krzysztof, który zmarł bezpotomnie w wieku 25 lat⁵². Brat Mikołaja, Albrycht Stanisław, kanclerz wielki litewski zwany „Stróżem praw”, okazał się ostatnim ołyckim ordynatem z tej linii, po czym z braku męskich potomków w 1656 r. po jego śmierci Ołyka przeszła na linię nieświeżską. Będzie do niej należała aż do wygaśnięcia linii na Dominiku w 1813 roku⁵³.

Do 1680 r. właścicielem Ołyki był Michał Kazimierz, szwagier Jana III Sobieskiego⁵⁴. Po jego śmierci odziedziczył ją syn Jerzy Józef, wojewoda trocki, ale przeżył on ojca tylko o 9 lat⁵⁵. Następnym więc sukcesorem stał się jego brat Karol Stanisław, kanclerz wielki koronny⁵⁶. Po jego śmierci w 1719 r. przejął ordynację syn Karola, słynny Michał Kazimierz „Rybeńko”, postać niezwykle barwna, albowiem Radziwiłł ten poza niewątpliwym sarmackim warcholstwem odznaczał się niepospolitą fantazją realizowaną dzięki kolosalnej fortunie⁵⁷.

Zarówno fortunę, jak i fantazję przekazał Michał Kazimierz swemu drugiemu w kolejności synowi (pierworodny Mikołaj Krzysztof zmarł na cztery lata przed oj-

łożenia na Zakład Narodowy im. Ossolińskich, a każdy jej właściciel zostawał kuratorem literackim zakładu. Muzeum Przyrodnicze we Lwowie otrzymywało statutowe subwencje z ordynacji poturzyckiej Działyńskich. Zob. tamże, s. 18.

⁴⁹ Tamże, s. 212.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ B. Królikowski, *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000, s. 55.

⁵² M. Lulewicz, *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 357.

⁵³ Tenże, *Albrycht Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 363.

⁵⁴ J. Jaroszuk, *Radziwiłł Michał Kazimierz*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 292-299.

⁵⁵ A. Rachuba, *Radziwiłł Jerzy Józef*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 236-237.

⁵⁶ Tenże, *Radziwiłł Karol Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 240-248.

⁵⁷ H. Dymnicka-Wołoszyńska, *Radziwiłł Michał Kazimierz zwany „Rybeńko”*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 299-306.

cem), równie słynnemu Karolowi Stanisławowi „Panie Kochanku”. Jako że Karol Stanisław nie pozostawił po sobie spadkobiercy, ordynacja nieświeska i ołycka plus dobra alodialne przeszły po śmierci „Panie Kochanku” w 1790 r. na syna jego brata Hieronima, ordynata kleckiego, Dominika⁵⁸.

Syn Dominik, pułkownik wojsk Księstwa Warszawskiego i Gwardii Napoleona, zgromadził w swym ręku trzy ordynacje – nieświeską i towarzyszącą jej ołycką oraz po ojcu – klecką⁵⁹. Niepełnoletnim Dominikiem pozbawionym ojca opiekowali się stryjowie – najpierw Maciej, później Michał Hieronim, zarządzając jego ogromnymi dobrami. Dominik zmarł w 1813 r., nie mając męskiego spadkobiercy z pełnią praw (jedyne dziecko, także Dominik, był synem przedślubnym, z prawego łóża była tylko córka, niemająca praw dziedziczenia ordynacji), skutkiem czego wygasła na nim nieświeska linia Radziwiłłów. Majątek z wyłączeniem trzech ordynacji odziedziczyła córka Stefania. Dobra ordynackie między rokiem śmierci Dominika, 1813, a 1814 r. należały do Michała Hieronima, właściciela Nieborowa. Dnia 17 marca 1814 r. edyktem cesarza Aleksandra I dobra ołyckie i nieświeskie zostały przekazane synowi Michała Hieronima, Antoniemu Henrykowi, późniejszemu namiestnikowi Wielkiego Księstwa Poznańskiego.

Majątek ołycki otrzymał następnie syn Antoniego, Fryderyk Wilhelm, generał pruski, członek Izby Panów⁶⁰. Kolejnym ordynatem stał się jego syn, Antoni Wilhelm, generał pruski, żonaty z Marią de Castellane, odnowicielką Nieświeża. Posiadał ordynacje: nieświeską, ołycką, klecką i dawidgródecką⁶¹. Po nim właścicielem dóbr został syn Bogusława, Ferdynand, ojciec Janusza, który otrzymał ordynację ołycką i po śmierci najstarszego syna Karola i pominięciu ze względu na konfliktowy charakter kolejnego syna Michała przekazał ją Januszowi⁶².

Wybuch II wojny światowej położył kres istnieniu ordynacji ołyckiej, jak i wszystkich pozostałych. Pamiętać jednak należy, że 13 lipca 1939 r. Sejm uchwalił ustawę o znoszeniu ordynacji⁶³. Być może przyniosłoby to pewne przeobrażenia w majątku ordynacyjnym Radziwiłła. W myśl tej ustawy dobra niepodzielne mógł zbyć lub

⁵⁸ J. Michalski, *Radziwiłł Karol Stanisław zwany „Panie Kochanku”*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 248-262.

⁵⁹ Z. Anusik, A. Stroinowski, *Radziwiłł Dominik Hieronim*, [w:] *PSB*, t. XXX/1, z. 124, s. 176-178.

⁶⁰ A. Galos, Z. Zacharewicz, *Radziwiłł Wilhelm Fryderyk*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 375-377.

⁶¹ A. Galos, *Radziwiłł Antoni Wilhelm*, [w:] *PSB*, t. XXX/1, z. 124, s. 160-161.

⁶² Brat Janusza został odsunięty od dziedziczenia ordynacji większej, otrzymał jednak ordynację przygodzicką, mniejszą. Główne powody tego postanowienia Ferdynanda wynikały z mezalian-su Michała (ślub z Marią de Bernadaky) oraz jego przejścia na prawosławie. Oprócz wyrzeknięcia się wiary katolickiej i licznych skandali kolejnym zarzutem, według polskich statutów utrudniającym otrzymanie ordynacji, był rozrzutny tryb życia, jaki Michał prowadził. Na odziedziczonej ordynacji przygodzickiej został w latach trzydziestych utworzony zarząd kuratorski z powodu jej zadłużenia. Zob. Uniwersytet Adama Mickiewicza, S. Leitgeber, *Ostatni pan na Przygodzicach*, msp, syg. 194, s. 1-3. Michał nie pogodził się z werdyktem ojca i uparcie tytułował się „Jego Wysokością Najjaśniejszym Księciem na Ołyce, Księciem Świętego Rzymskiego Państwa i Hrabią na Przygodzicach”. Zob. tamże; Biblioteka Raczyńskich, koperta adresowana, wychodząca z „sekretariatu prywatnego”, rkps 2805/II, inw. 2785.

⁶³ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996, s. 57.

rozparcelować właściciel lub wojewoda, na terenie którego znajdowała się ordynacja. Jednak likwidacja ordynacji utworzonej pod zaborami, mającej duże znaczenie dla kultury narodowej lub liczącej ponad 2,5 tys. ha obszaru leśnego mogła odbyć się jedynie za zgodą Rady Ministrów. Obok Zamościa, Nieświeża, Łańcuta, Sienawy, Rosi, Gołuchowa, Poturzycy, Przeworska, Chrobieża, Opinogóry i Czerniejewa, zaliczono do nich także Ołykę⁶⁴. Ordynacja byłaby więc w pewien sposób chroniona i, sądząc po trosce, jaką otaczał ostatni ordynat swe historyczne siedziby, można sądzić, iż czyniłby tak nadal, nie dążąc do jakichkolwiek zmian.

Warunki rozwoju gospodarki na Wołyniu, gdzie znajdowała się zarówno Ołyka, jak i Szpanów, wpisywały się w ogólną sytuację ekonomiczną majątków w II Rzeczypospolitej, aczkolwiek zaznaczała się tu pewna specyfika. Uwarunkowana była ona zniszczeniami wojennymi, sytuacją społeczno-polityczną, likwidacją pozostałości feudalnych (służebności i serwitutów), postęпами reformy rolnej i parcelacji, koniunkturą gospodarczą i problemami działów rodzinnych⁶⁵. Ziemiaństwu przyszło funkcjonować w odmiennych warunkach niż w czasie zaborów, co nie zawsze było dla tej warstwy czytelne⁶⁶.

Dla właścicieli majątków przez cały okres dwudziestolecia największymi problemami były z jednej strony groźba parcelacji, a z drugiej utrzymanie rentowności majątku. Krytyka ziemiaństwa przez PSL Piast, PSL Wyzwolenie i PPS doprowadziła do uchwalenia reform rolnych z 1919 i 1925 roku⁶⁷. Rząd jednak powstrzymał się od parcelacji przymusowej, dzielono głównie majątki nierentowne, z których dochód przeznaczano na odbudowę pozostałych dóbr. W latach 1918-39 rozparcelowano, w tym 70% dobrowolnie, 1654,8 tys. ha. W reformie uchwalonej 28 grudnia 1928 r. zachowano granice parcelacji z paktu lanckorońskiego – 180 ha, a na Kresach i w Wielkopolsce 400 ha⁶⁸.

Negatywne nastawienie warstwy ziemiańskiej do parcelacji wymuszało niejako próby samoobrony poprzez zrzeszanie się w organizacje. Jak przekonywał jednak

⁶⁴ M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych...*, s. 38.

⁶⁵ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1986, s. 89.

⁶⁶ Ziemiaństwo jako warstwa społeczna w II Rzeczypospolitej ulegli znacznemu osłabieniu w wyniku procesów demokratyzacyjnych społeczeństwa i parcelacji majątków. W 1931 r. do warstwy ziemiańskiej można było zaliczyć 64 200 osób, czyli 0,2% ludności Polski. W 1921 r. majątki ziemskie obejmowały 30,4% całej własności rolnej, w 1938 r. już 24,3%. W dwudziestoleciu międzywojennym właściciele ziemscy zmniejszyli stan posiadania o ok. 20%, rozparcelowano bowiem 2650 tys. ha gruntów ziemiańskich. W 1939 r. ziemiaństwo posiadało niecałe 4 mln ha użytków rolnych. Zob. M.M. Drozdowski, *Społeczeństwo, państwo, politycy II Rzeczypospolitej*, Kraków 1972, s. 21.

⁶⁷ Tamże, s. 115. Obowiązkowy kontyngent 200 tys. ha rocznie rozparcelowano jednak tylko w 1922 r. – 254,2 tys. ha, w 1923 r. – 201,7 tys. ha, w 1926 r. – 209,8 tys. ha, w 1927 r. – 245,1 tys. ha i w 1928 – 227,6 tys. ha. Parcelacja nastąpiła więc tylko w okresie pierwszej inflacji i pomyślnej koniunktury, załamała się natomiast w czasie kryzysu. Zob. W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej...*, s. 89.

⁶⁸ P.S. Łoś, *Szkice do portretu ziemian*, Warszawa 2005, s. 494-495; tenże, *Styl życia ziemian po II wojnie światowej*, Lublin 2008, s. 14.

Bogdan Gałka, „[...] prowadzona przez Radę Naczelną Organizacji Ziemiańskich i partię zrzeszające ziemian polityka w sposób nieudolny i bez wycucia rzeczywistości wytyczała cele o anachronicznym charakterze. Nie dostosowywały się one do zachodzących zmian społeczno-ekonomicznych, brakło współdziałania z rządem, ponieważ postulaty ziemiaństwa miały charakter deklaracyjny, mało zwarty i jednolity. Klasa ziemiańska była rozwarstwiona, miała małą siłę społecznego oddziaływania, izolowała się społecznie, co pogłębiało jej hermetyczność”⁶⁹.

Wołyń różnił się zasadniczo od innych regionów kraju. To drugie co do wielkości województwo, zamieszkane było przez 6,5% ludności kraju, co dawało stosunkowo mały współczynnik zaludnienia (58 mieszkańców na km²). Region ten był nastawiony głównie na rolnictwo, ale mimo dobrych gleb zbiory były gorsze od przeciętnej. Istotnymi cechami były: słabe uprzemysłowienie, małe miasta (jedynie kilka największych przekraczało 20 tys. mieszkańców), słaba infrastruktura transportowa, m.in. z powodu specyfiki ukształtowania terenu – dużo wód i bagien. Wołyń przez władze traktowany był instrumentalnie, prowadzono tam intensywną parcelację i osadnictwo wojskowe. Miał on służyć przede wszystkim jako główny dostawca płodów rolnych do uprzemysłowionych rejonów kraju, zaś trudnodostępne obszary Polesia miały charakter strategicznie obronny⁷⁰.

Jednak odpowiednie wykorzystanie atutów, jakie oferował region, i odważne posunięcia gospodarcze dawały dobre rezultaty. W województwach wschodnich do końca lat trzydziestych zachodziły najszybsze zmiany w strukturze agrarnej w porównaniu z resztą kraju. Zacołane, ekstensywne majątki ziemskie prowadziły forsowną parcelację, znoszono w szybkim tempie serwituty⁷¹, komasowano poważne ilości gruntów chłopskich. Wzrastały ceny produktów rolnych, a co za tym idzie to-

⁶⁹ B. Gałka, *Ziemiaństwo i ich organizacje w Polsce 1918-1939*, Toruń 1997, s. 201. W wyniku podobnego nastawienia powstawały i na Wołyniu organizacje ziemiańskie: w 1919 r. Związek Polaków Ziemi Wołyńskiej, w 1920 r. przemianowany na Związek Ziemian Wołynia, ze stojącym na jego czele hr. Stanisławem Czackim. W 1921 r. związek zrzeszał 162 ziemian, starając się działać czynnie i skutecznie. Zob. tamże, s. 179. W obronie przeciw reformie rolnej 10-12 września 1925 r. w Warszawie odbył się Pierwszy Zjazd Ziemiaństwa Polskiego, na który przybyło 300 ziemian. W argumentacji przeciw reformie wskazywano na możliwość nagłego załamania gospodarki, pozbawienie chłopstwa możliwości pracy zarobkowej na folwarkach, niską kulturę agrarną wsi. Podkreślano także, że ustawa nie będzie sprzyjać umacnianiu polskości na Kresach, będzie powodować niepewność prawną posiadanej ziemi. Zob. tamże, s. 134-135.

⁷⁰ Z. Kazimierski, Z. Siroiń, *Wołyń w gospodarce II Rzeczypospolitej*, [w:] *W dolinie Bugu, Styru i Sluczy. Wołyń w najnowszej historii Polski (wybrane zagadnienia)*, red. J. Rubacha, Piotrków Trybunalski 2005, 91-92.

⁷¹ Pałacą kwestią, hamującą rozwój gospodarstw rolnych, z którą wołyńskie poradziło sobie dobrze, stanowiły serwituty obejmujące 17% majątków w województwie. Serwituty (służebności) poleskie i wołyńskie były często obustronne, czyli chłopci korzystali z gruntów dworskich, a właściciele ziemscy z terenów chłopskich, było to tzw. prawo tołoki. Występowały służebności leśne – prawo zbierania opału, bartne, pastwiskowe – wypas lub zbiór siana oraz wodne – połów ryb. Sejm uchwalił dla obszarów byłego Królestwa ustawę znoszącą serwituty 7 maja 1920 r., a na województwa północno-wschodnie rozciągnięto ją 10 stycznia 1922 r. i w szybkim tempie wprowadzano w życie. Zob.: M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960, s. 195; W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej...*, s. 104.

warowość produkcji rolnej. Dochód ludność wiejska mogła przeznaczyć na zakup ziemi. Warunki ekonomiczne sprzyjały rozwojowi rolnictwa⁷².

Kolejny niezwykle istotny problem w zarządzaniu majątkami wołyńskimi stanowiło zróżnicowanie narodowościowe ludności. Ludność Wołynia była w większości wiejska, ukraińska lub białoruska, Żydzi mieszkali przeważnie w małych miasteczkach. Polacy dominowali jako żywiol państwowotwórczy, zamożniejszy, najczęściej z warstwy ziemiańskiej, będący w opozycji do innych narodowości⁷³.

Radziwiłłowi jednak udało się znaleźć pewien *aureo mediocritas*. Spośród tej wielonarodowej mozaiki rekrutowali się przecież pracownicy majątku, których ordynacja zatrudniała w dużej liczbie. Dobre kontakty między pracownikami folwarcznymi a administracją majątku i brak konfliktów o podłożu narodowościowym dawały podstawy wydajnej pracy i zysków po każdej stronie. Radziwiłłowie w dobrach ordynackich starali się objąć pracowników pewnymi formami opieki, takim jak chociażby punkty medyczne czy ochronka dla dzieci założona przez synową księcia Janusza. Syn Edmund natomiast założył wspólnie z Ukraińcami w Ołyce korzystną dla obu stron spółdzielnię mleczarską. Miaraą mądrej polityki Radziwiłłów w tym względzie było dwukrotne, mimo protestów władz wojewódzkich, wybranie przez okoliczną ludność młodego księcia na wójta Ołyki⁷⁴. Efektem wzajemnego szacunku (księcia Polaka dla chłopca Ukraińca i odwrotnie), niezwykle w swej rzadkości, było uratowanie życia obu Radziwiłłom przez okoliczną ludność w obliczu groźby rozstrzelania przez NKWD⁷⁵.

Radziwiłł stanowił przykład ziemianina zaangażowanego w sprawy nie tylko swojego majątku, ale i regionu. Działał czynnie w Wołyńskim Towarzystwie Rolniczym w Łucku. W 1922 r. współorganizował Wołyński Syndykat Handlowo-Rolniczy S.A. Miał on za zadanie zaopatrywanie Wołynia w maszyny i narzędzia rolnicze, materiały budowlane, a także skup płodów rolnych – chmielu, nasion, zboża i lnu oraz drzewa⁷⁶. Rozległa działalność, jaką prowadził, dawała mu z pewnością

⁷² M. Mieszczankowski, *Struktura agrarna Polski...*, s. 195.

⁷³ W spisie z 1931 r. mamy podane wartości: Polacy 18%, Ukraińcy 69%, Żydzi 8%, Niemcy 2%, „inni” (w tym Rosjanie i Czesi) 3%. Białorusinów jako odrębną grupę narodowościową nie wyodrębniono. 50,2% ludności to analfabeci. Zob. E. Baranowska, *Mozaika narodowościowa Wołynia w okresie międzywojennym*, [w:] *W dolinie Bugu...*, s. 33-36. Jak trudne było w tej sytuacji osiągnięcie consensusu, niech świadczy nieudana polityka dwóch kolejnych wojewodów, prezentujących odmienne zupełnie linie ideologiczne. Wojewoda H. Józewski odwołany został w kwietniu 1938 r. za zbyt intensywną działalność na rzecz umacniania świadomości narodowej wśród Ukraińców, co powodowało niezadowolone ignorowanej społeczności żydowskiej oraz polskiej. Kolejny wojewoda, Hauke-Nowak, prowadził natomiast politykę polonizacyjną, opartą na rewindykacji katolickich świątyń, akcji repolonizacji szlachty zagrodowej czy likwidacji mieszanych narodowościowo organizacji. Przyczyniło się to do zaostrzenia antagonizmów narodowościowych tuż przed wybuchem II wojny światowej. Zob. W. Włodarkiewicz, *Postawy mieszkańców Wołynia wobec państwowości polskiej w przededniu wybuchu II wojny światowej*, [w:] *W dolinie Bugu...*, s. 56-57.

⁷⁴ M. Miller, *Arystokracja...*, s. 66-67.

⁷⁵ J. Łobodowski, *Wspomnienia Janusza Radziwiłła...*, s. 98-99.

⁷⁶ J. Durka, *Materiałne podstawy funkcjonowania ordynata ołyckiego księcia Janusza Radziwiłła w okresie międzywojennym*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. 12, s. 86.

lepsy pogląd na możliwość poprawy zyskowności swoich majątków i rentowne wykorzystanie bogactw naturalnych oraz połączenia aspektów rolniczych z produkcją przemysłową. Za przykład mogą tu służyć świetnie funkcjonujące na terenie ordynacji tartaki czy cukrownia w Szpanowie, opierająca się na produkcji własnej.

Z danych zestawionych przez Jarosława Durkę dotyczących zysków i strat z majątków za lata 1921-28 widać, że najbardziej dochodowymi były dobra Cumań, następnie Szpanów, Ołyka przynosiła straty, ale i dochody, jedynie Nieborów był wyraźnie deficytowy⁷⁷.

Ferdynand Radziwiłł w swym testamencie z 1914 r. zadysponował przekazanie największych swych dóbr Januszowi, natomiast najstarszemu synowi Michałowi fideikomisu przygodzickiego. Do ordynacji ołyckiej dokupiony został „dla zaokrąglenia” majątek Romaszkowszczyzna, również stanowiący spadek dla Janusza. Przyeszły ordynat otrzymał także 25 tys. rubli na założenie w ciągu trzech lat od objęcia schedy kasy emerytalnej dla pracowników⁷⁸. Drugi testament, który otwarto po śmierci księcia Ferdynanda, przekazywał całą schedę żonie Pelagii, lecz w oficjalnym podziale majątku usankcjonowano stan istniejący, czyli podział majątku zgodnie z testamentem pierwszym⁷⁹.

Ordynacja ołycka, jako jedna z dwóch najstarszych w Polsce, obejmowała obszar 36 tys. ha⁸⁰. Powierzchnia jej zmniejszyła się na skutek wywłaszczenia pod osadnictwo wojskowe i sprzedaży części ziemi okolicznej ludności. Z pierwotnych 36 tys. ha, w 1927 r. pozostało 33 600 ha, w tym lasy cumańskie 29 tys. ha⁸¹. W ordynacji przeważały lasy iglaste. Ciągnęły się na północ od Ołyki i wzdłuż drogi Równie–Luck. Podzielone były na leśnictwa z siedzibami w Cumaniu, Moczulcach, Bereścianach, Moszczanicy i Silnie⁸². Lasy dawały największy udział w zyskach. W latach 1920-21 lasy dały 27 662 412 mkp zysku, a zakłady przemysłowe – 7 053 373 mkp. W tym też czasie utrzymanie folwarków na terenie ordynacji – Cumań, Dubiszcz, Ferdynandów, Metelno, Reczyszcze i Turczyn – pochłonęło 3 275 841 mkp. W dalszych latach, także z racji dobrej koniunktury gospodarczej, przychody zwiększały się sukcesywnie⁸³.

Gospodarka zasobami leśnymi w dalszym ciągu była najbardziej opłacalna, zwłaszcza że ordynat dbał o nie szczególnie. W 1922 r. ukazał się w prasie pochlebny artykuł na temat gospodarki zasobami leśnymi w dobrach ordynackich: „W powiecie dubieńskim, w okręgu Nadleśnictwa Równieńskiego jednym z większych

⁷⁷ Tamże, s. 89.

⁷⁸ AMN, Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, Testament...

⁷⁹ AMN, Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, Protokół spisany w Rzymie dnia 8 marca 1926 r. w domu ks. Pelagii z Sapiechów Radziwiłłowej na Via Gregoriana 20 z okazji otwarcia testamentu śp. ks. Ferdynanda Radziwiłła.

⁸⁰ M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych...*, s. 24-25. Nie była to bardzo duża ordynacja – dla porównania dawidgródecka, wydzielona z nieświeskiej, obejmowała 75 tys. ha. Zob. tamże, s. 26.

⁸¹ Tamże, s. 53.

⁸² Tamże, s. 123.

⁸³ Tamże, s. 186.

prywatnych kompleksów leśnych są lasy ordynacji ołyckiej J. ks. Radziwiłła. [...] Lasu dojrzałego ponad 80 lat jest około 4300 ha. Przeważa sosna (60%), dębu jest 25%, olchy ok. 10% i 5% rozmaitych gatunków liściastych. [...] Lasy ołyckie położone między rzekami Styrem i Horyniem w świetnych warunkach komunikacyjnych i nadają się doskonale do eksploatacji (jedna z warszawskich firm już je eksploatuje). Posiadają one wysokocenną sosnę materiałową, która nadaje się na eksport zarówno drogą splawną w stanie okrągłym, jak i na przerób. Dąb w tych lasach nadaje się głównie do wyrobu klepek i parkietów⁸⁴.

Na terenie ordynacji funkcjonowały: młyn, cegielnia i tartak w Cumaniu, w Bereścianach tartak, smolarnie i fabryka wyrobów drzewnych, cegielnia w Miłowicy, gorzelnie w Metelnie i Turczynie. Rozbudowywano linie wąskotorowe łączące tartaki z leśnictwami⁸⁵. Ogólnie w 1926 r. w dobrach wołyńskich znajdowały się: 2 cegielnie, 2 gorzelnie, 3 młyny, 3 smolarnie, 1 stolarnia, 2 tartaki, 1 terpentyniarnia, 1 wapiennik⁸⁶. W latach 1924-1925 zyski z cegielni były dosyć skromne: zakład cumański dał 1369 zł czystego dochodu, a miłowicki 853 zł, kiedy terpentyniarnia – 6974 zł, smolarnia – 8847 zł, a wapiennik w Romaszkówce, pozostający przeważnie w dzierżawie – 2113 zł⁸⁷. Dobrze prosperowały tartaki mające duże moce przerobowe – Cumań w ciągu roku mógł przetrzeć 50 tys. m³ drewna⁸⁸. W 1930 r. z tartaku w Cumaniu otrzymano 803 485 92 zł dochodu za sprzedaż drewna w kraju i 1 091 972 za eksport⁸⁹.

Rozproszenie dóbr utrudniało administrację. Zarządy dóbr nieborowskich, cumańskich, szpanowskich, ołyckich i nagłowickich znajdowały się w Warszawie. W administracji dóbr cumańskich pracowało 12-16 pracowników, a pozostałe zatrudniały od 6 do 8 ludzi⁹⁰. Długoletnim pełnomocnikiem administracyjnym księcia był Antoni Kamiński, natomiast dyrektorem lasów ordynacji – Kazimierz Skąpski, wieloletni przyjaciel ordynata. Wynagrodzenia składały się z pensji i deputatów. Dyrektor lasów otrzymywał pobory składające się z połowy pensji i połowy deputatów, natomiast deputaty administratora wynosiły ok. 13-15% wynagrodzenia. Pracownicy ordynacji otrzymywali ok. 37% pensji, 36% deputatów i resztę w postaci gratyfikacji uznaniowej. Taki system płac był praktykowany również przez innych właścicieli ziemskich⁹¹.

Ordynacja łożyła także na utrzymanie emerytowanych pracowników. W latach 1927-28 na utrzymanie emerytów wydano 15 522 zł. Była to kwota porównywalna do wydatkowanych w innych ordynacjach. W analogicznym czasie wydatki ordynacji łańcuckiej Potockiego, mającej tylko 19 tys. ha, wynosiły – 7 309 zł⁹² (ołycka w omawianym czasie – 33 600 ha).

⁸⁴ J. Durka, *Materialne podstawy...*, s. 86-87.

⁸⁵ M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych...*, s. 152.

⁸⁶ Tamże, s. 155.

⁸⁷ Tamże, s. 165-166.

⁸⁸ Tamże, s. 168.

⁸⁹ J. Durka, *Materialne podstawy...*, s. 87.

⁹⁰ M. Kozaczka, *Gospodarka ordynacji rodowych...*, s. 30-31.

⁹¹ Tamże, s. 188-189.

⁹² Tamże, s. 195.

Podkreślić jednak należy troskę, jaką otaczali Radziwiłłowie ołyccy swoich pracowników (dla bezstronności obrazu dodać jednak należy, że książę Janusz także, podobnie jak inni właściciele, zalegał niekiedy z wypłatami dla pracowników). Warunki mieszkaniowe pracowników ordynackich należały do dobrych, książę Edmund, syn ordynata, corocznie urządzał konkursy na najlepiej utrzymane wnętrza mieszkalne, co wpływało także pośrednio na dobre kontakty między zarządem a okoliczną ludnością i pracownikami⁹³.

Ołyka jednak to nie tylko dobrze prosperujący majątek ziemski, ale przede wszystkim imponujący zamek, długo zaniedbany (Radziwiłłowie berlińscy rezydowali we włościach na terenie zaboru pruskiego). Odnowicielem Ołyki okazał się jej przedostatni ordynat, Ferdynand Radziwiłł. Józef Ignacy Kraszewski, peregrynując przez Wołyń w 1834 r., kreślił obraz Ołyki jeszcze opuszczonej i zaniedbanej, ale i tak robiącej imponujące wrażenie: „Ołyka, prócz zamku nie jest piękna, ale ma wiele dawnych budowli i pamiątek. Zamek sam jeszcze w roku 1564, jak świadczy kamień z napisem założony, obwiedziony murowaną fosą, do której woda ze stawu i rzeki wpływa, zabudowany jest w kwadrat z bramami i wieżami. Po rogach sterczą jeszcze bastiony okrągłe i kwadratowe, na dachach orły Radziwiłłów. Rzadko widzieć tak cało dochowany zamek obronny, któremu brak tylko dział w strzelnicach, zwodzonych mostów i więcej ludzi, bo w brukowanych dziedzińcach zamkowych, po których echo się rozchodzi, znać, że życie opuściło już tę starożytną budowlę⁹⁴. Oprócz zamku są jeszcze ślady warowni w wałach otaczających miasto i kilku bramach na nich, z rzeźbami i strzelnicami; godny uwagi stary, rozwalony ratusz i kościół kolegialny⁹⁵”.

Założycielem miasteczka był w XV wieku wojewoda trocki, posesjonat także na Nieświeżu, Piotr Janowicz Montygerdowicz herbu Wadwicz. Do rodziny Radziwiłłów Ołyka i Nieświerz weszły wraz z zamęciem wnuczki Montygerdowicza, Anny Kiszczanki z Janem Radziwiłłem, następnie odziedziczył je ich syn, Mikołaj Radziwiłł „Czarny”, którego syn, Mikołaj „Sierotka” utworzył ordynację⁹⁶.

W pobliżu zalewu utworzonego z dwóch rzek, Putylówki i Miłowiczki w okolicy pozbawionej wzniesień, Radziwiłł „Czarny” wybudował zamek obronny. Na podstawie znalezionej w 1883 tablicy datuje się powstanie budowli na rok podany przez Kraszewskiego. Budynki mieszkalne znajdowały się w środku czworoboku utworzonego ze sztucznie usypanych i podmurowanych wałów z czterema narożnymi bastionami i dwiema basztami stojącymi wewnątrz nich oraz dwiema wewnątrz dziedzińca. W ciągu stuleci przebudowom ulegały głównie budynki wewnątrz murów,

⁹³ Tamże, s. 194.

⁹⁴ Na terenie Wołynia nie stanowiła wyjątku, podobne rezydencje o militarnym charakterze powstały w Łucku, Ostrogu, Starym Siole, Jazłowcu, Brzeżanach, Wiśniowcu, Brodach, Złoczowie, Zbarażu, Pomorzanach, Kudryńcach, Mikulińcach, Sidorowie, Olesku, Swirzu, Tarnopolu, Załóczkach, Tokach. Zob. T. Chrzanowski, *Kresy, czyli obszary tęsknot*, Kraków 2001, s. 80.

⁹⁵ J.I. Kraszewski, *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, oprac. S. Burkot, Warszawa 1985, s. 169.

⁹⁶ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Województwo wołyńskie*, t. 5, Wrocław 1994, s. 325-326.

natomiast fortyfikacje w kształcie pierwotnym pozostały do czasów ostatniego ordynata⁹⁷.

Ordynaci od czasów Albrychta Stanisława mieszkali w Nieświeżu, ale zamek rozbudowywał się sukcesywnie, tworząc ostatecznie czworobok budynków wewnątrz murów obronnych. O wielkości bryły niech świadczy fakt, że wymiary dziedzińca to 100 na 98 m. Formę tę, dochowaną do czasów współczesnych, zawdzięczamy Michałowi Kazimierzowi „Rybeńce”, który przeprowadził rozbudowę w latach 1737-1755⁹⁸. Główny pałac z półkolistą zabudowaną bramą, gdzie na piętrze umieszczono kaplicę, połączony został z pozostałymi budynkami, częściowo mieszkalnymi, ale i gospodarczymi. Mieściły się w nich kordegarda z więzieniem, dwa skarbcze, pomieszczenia gościnne. Wszystkie skrzydła liczyły łącznie kilkadziesiąt pokoi i sal⁹⁹. Pokoje w budynku głównym miały bogaty wystrój, zwłaszcza druga kaplica i dwie sale reprezentacyjne – *aula ducalis* i sala portretowa, prezentująca historyczną galerię 34 wizerunków właścicieli zamku i członków rodziny. Poza portretami Radziwiłłowie zgromadzili także galerię 150 innych obrazów.

Sekwestr dóbr nałożony na dobrego oficera wojsk napoleońskich Dominika przez Aleksandra I około 1812 r. spowodował założenie na terenie rezydencji szpitala do roku 1836, mimo oddania jej właścicielom. Zamek został wtedy zniszczony i stał opuszczony, co przekazał w swym opisie Kraszewski. Ferdynand rozpoczął restaurację pałacu w 1860 r., a w 1882 osiadł w nim na stałe¹⁰⁰. Rezydencja wyposażona była w zabytkowe meble, obrazy (m.in. Tiepola), sale zdobione freskami i sztukaterią. W lipcu 1914 r. odbyło się tu złote wesele Ferdynanda i Pelagii. Przejście frontów I wojny światowej obróciło wniwecz wysiłki ojca Janusza, więc syn rozpoczął po zakończeniu działań wojennych żmudny proces naprawiania szkód. Ołyka nie miała nigdy ogrodów, natomiast nadmienić należy o istnieniu w jej bezpośrednim pobliżu kolegiaty z XVII wieku, bogato zdobionej barokowej świątyni, którą Roman Aftanazy nazwał „najpiękniejszym kościołem Wołynia”¹⁰¹.

Kolejne dobra wołyńskie, w których żyła rodzina Janusza Radziwiłła to Szpanów. Miejsce nie tak reprezentacyjne, mieszkano w odnowionej oficynie przy strawionym przez pożar dawnym pałacu, to jednak tutaj księżę zamieszkał tuż po ślubie i tu przychodziły na świat jego dzieci.

Majątek ten od XVI wieku należał do rodziny Czapliców herbu Kierdeja, w XVII wieku wchodził w skład dóbr Wiśniowieckich i Pełowskich. W XVIII w. odkupił go Jan Kazimierz Stecki, którego jedyna córka Aleksandra wniosła je w posagu Michałowi Gedeonowi Radziwiłłowi, synowi Hieronima Michała i Heleny z Przeździeckich, senatorowi, wojewodzie Królestwa Polskiego i przyszłemu wodzowi powstańczej armii w 1831 r. Do Michała Gedeona należał także Nieborów, przekazany później synowi Zygmunutowi, natomiast dobra szpanowskie przeszły na syna Karola,

⁹⁷ Tamże, s. 327.

⁹⁸ Tamże, s. 328.

⁹⁹ Tamże, s. 329-333.

¹⁰⁰ Tamże, s. 334-337.

¹⁰¹ Tamże, s. 347.

Michała Piotra. Odziedziczył on Szpanów oraz Nieborów, który otrzymał od stryja, Zygmunta. Ostatnim właścicielem dóbr szpanowskich, jak i nieborowskich stał się Janusz Radziwiłł¹⁰².

Rezydencja pierwotnie była zameczkiem obronnym, w XVIII w. została przebudowana przez Karola Steckiego na duży dwukondygnacyjny klasycystyczny pałac z wysokim parterem i suterrenami, ozdobiony czterokolumnowym portykiem. Obok stała oficyna, przed pałacem rozpościerał się rozległy gazon, prowadzący do bliskiego stawu. Nieopodal pałacu znajdował się zwierzyńiec, w którym hodowano daniela. Kolejnej przebudowy dokonała Aleksandra ze Steckich Radziwiłłowa ok. 1815 r., zachowując jednak klasycystyczny wygląd zewnętrzny i wystrój wewnątrz. Pałac z trzech stron otaczały krużganki na arkadach. Ciekawymi elementami były witrażowe okna, fryzy ze sztukaterii biegnące pod sufitami w salonach i gabinetach oraz utworzone w wykuszach okien małe „gabineciki”, z wnek wokół grubych murów zamku wchłoniętych przez nowo wybudowany budynek. Wygląd wewnątrz zachował się na rysunkach Aleksandry – malarki amatorki¹⁰³.

Na wyposażenie pałacu składały się komplety mebli biedermeierowskich i neogotyckich, wartość historyczną miało archiwum Steckich, a kulturalną – biblioteka, przeniesiona z czasem do Nieborowa¹⁰⁴. W 1870 r. pałac spłonął i nie został odbudowany. Janusz Radziwiłł zaadaptował na cele mieszkalne oficynę, mieszkał tam jednak tylko latem. Na wzgórzu zwanym Pawłowszczyzną zachował się park angielski z altanami, drózkami i perspektywą na pałac¹⁰⁵.

Majątek Szpanów obejmował 6600 ha, znajdowała się na jego terenie dochodowa Cukrownia „Szpanów”, w której Radziwiłł miał 97% udziałów¹⁰⁶. Źródłem dochodów były też lasy, aczkolwiek w momencie przejęcia dóbr znajdowały się w złym stanie. Jak wspominał Radziwiłł: „[...] majątek strasznie zaniedbany, lasy wyłamane. Ja jako leśnik zabrałem się z zapalem do pracy, poczynając od nasion. Pamiętam pierwszą szkółkę, którą założyłem ku zdziwieniu okolicy, ponieważ czego podobnego dotychczas na Wołyniu nie znano. Przez lat ponad 30 doprowadziłem te lasy do jakiejś takiej równowagi, a nawet do bardzo ładnego drzewostanu”¹⁰⁷.

Wybuch wojny zmienił w sposób zasadniczy stan majątkowy Radziwiłła. Wejście wojsk radzieckich do Ołyki i aresztowanie księcia przez NKWD położyły kres trwającej 353 lata historii najstarszej polskiej ordynacji. Podczas wojny książę mieszkał z rodziną w Warszawie i Nieborowie, o swych dobrach wołyńskich otrzymując informacje skąpe i niepozwalające żywić nadziei na ich odzyskanie. Dnia 26 października 1939 r. Zgromadzenie Ludowe Zachodniej Ukrainy, obok uchwały o wystąpieniu z wnioskiem do Rady Najwyższej ZSRR o włączenie zajętych obsza-

¹⁰² Tamże, s. 488.

¹⁰³ Tamże, s. 493-495.

¹⁰⁴ A. Ryszkiewicz, *Radziwiłłowa ze Steckich Aleksandra (Aleksandryna)*, [w:] *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 382-383.

¹⁰⁵ R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji...*, s. 496-497.

¹⁰⁶ J. Wegner, *Nieborów...*, s. 48.

¹⁰⁷ J. Jaruzelski, *Wspomnienia Janusza Radziwiłła...*, s. 94.

rów do USRR, wydało uchwałę o konfiskacie ziemi obszarnej¹⁰⁸. Majątki wołyńskie, podobnie jak na pozostałej części Kresów, zostały zajęte przez władze sowieckie¹⁰⁹. Dobra szpanowskie zostały zagrabione i zniszczone, w Ołyce utworzono działający przez pewien czas szpital.

Pałac przy ul. Bielańskiej w powstaniu warszawskim, przyjmował do swych zamienionych na schrony piwnic licznych uciekinierów i pełnił funkcję siedziby sztabu¹¹⁰. W końcowej fazie powstania pałac spłonął. Po wyjściu z Moabit, do którego trafił Radziwiłł z żoną przy selekcji po zakończeniu powstania, oboje osiedli w Nieborowie, ostatnim zachowanym majątku. Za zgodą Niemców zarządzał nim syn Edmund, usuwając wyznaczonego przez Niemców w październiku 1939 r. treuhandera Jerzego Gierczaka¹¹¹. Nadmienić należy, że przez całą okupację Edmund i jego żona Izabella, zwana Ballalą, mimo zamieszkania pałacu przez Niemców, prowadziły szeroką działalność dobroczynną i konspiracyjną¹¹².

Radziwiłłowie nie uniknęli niestety powszechnego zaboru dzieł sztuki przez okupanta. Dnia 23 lutego 1940 r., jak ustalili to pierwszy powojenny kustosz Nieborowa, dr Wegner, „[...] z polecenia gubernatora Franka zjawiła się w Nieborowie niemiecka komisja (Kommission zur Sicherung der Kunst Und Kulturguter) z dr J. Muhlemannem i dr K. Polhammerem na czele, która wywiozła stąd w 20 skrzyniach »zabezpieczone« dzieła sztuki. M.in. zabrano wtedy gobelin niderlandzki z XVII wieku, kilka rzeźb z XVI i XVII wieku, jeden z wielkich globusów z roku 1693, sarkofag rzymski, dwie konsole empirowe, dwie komody rokokowe, dwie szafki empirowe, zegar paryski Filsjeana oraz kilka cennych obrazów»¹¹³.

¹⁰⁸ S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie...*, s. 113.

¹⁰⁹ Podobnie rzecz się miała na terenach tzw. zachodniej Białorusi, gdzie Leon Radziwiłł utracił Nieśwież, z którego wywieziono część kolekcji, kolejną partią zasilono muzea w Baranowiczach i okręgu baranowickim. W samym zamku utworzono także muzeum, zabezpieczając zbiory i archiwalia. Zamek ten miał więcej szczęścia niż położona na terenach przyłączonych do USRR Ołyka. Zob. W. Bonusiak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1941* („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”), Rzeszów 2006, s. 363. Klucze ordynacji nieświeżskiej zostały rozparcelowane i utworzono z nich sowchozy, np. Radziwiłłmonty. Zob. *Postanowienie nr 327. O organizacji sowchozów w zachodnich obwodach BSRR*, [w:] *Okupacja sowiecka (1939-1941) w świetle tajnych dokumentów. Obywatele polscy na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką w latach 1939-1941*, red. T. Strzembosz, Warszawa 1996.

¹¹⁰ Po wojnie został odbudowany według odtworzonych planów i zamieniony w Muzeum Lenina. Obecnie mieści się tam Muzeum Niepodległości.

¹¹¹ B. Gałka, *Działalność dobroczynna Radziwiłłów...*, s. 345.

¹¹² Młody książę, podobnie jak inni ziemianie, współpracował z organizacją „Uprawa”, zajmującą się pomocą żywnościową, opieką nad wracającymi po kampanii wrześniowej żołnierzami, uciekinierami z Kresów i Poznańskiego. W ramach „Uprawy”, zmieniającej później nazwę na „Tarcza”, ziemianie działali także bezpośrednio na rzecz AK. Edmund Radziwiłł ps. „Kamień” przechowywał partyzantów jako pracowników, ukrywał zbiegów oraz organizował pomoc medyczną i żywnościową. Zob. tamże, s. 345-346. Szerzej na temat „Uprawy”: P.S. Łoś, *Szkice do portretu...*, s. 437; *Ziemiaństwo polskie. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1988, s. 128-129; S. Rudnicki, *Ziemiaństwo polskie...*, s. 115.

¹¹³ J. Wegner, *Nieborów...*, s. 51.

Wiedząc o zbliżającym się froncie radzieckim, pod koniec 1944 r. książę podobnie jak w roku 1939 nawiązał kontakt z prof. Lorentzem, wybitnym historykiem sztuki, prosząc go o opiekę nad pałacem. Interwencja profesora oraz poświęcenie pozostałych w majątku pracowników uratowały Nieborów przed dewastacją i zachowały go dla polskiej kultury.

Po dwuletnim internowaniu w obozie jenieckim w Krasnogorsku, do którego zesłano go wraz z piętnastoosobową grupą arystokratów, Radziwiłł powrócił do kraju, utraciwszy prawa do całego majątku. Reforma rolna rozparcelowała klucz nieborowski bez odszkodowania¹¹⁴, pałac objęło w posiadanie Muzeum Narodowe. Ostatni ordynat na Ołyce zamieszkał wraz z rodziną syna na Sadybie, w suterenie domu należącego do byłej niani dzieci księcia¹¹⁵.

Dzięki pomocy prof. Lorentza książę mógł w późniejszym czasie sprzedawać zdeponowane w Muzeum Narodowym meble, co stanowiło podstawę jego utrzymania. Rodzinne pamiątki, listy, zdjęcia uznano za „mienie podworskie” i odmówiono Radziwiłłowi ich wydania¹¹⁶. Nikłą część owych pamiątek oraz meble niestanowiące dużej wartości historycznej udało się księciu po wielu latach odzyskać, kiedy zamieszkał w dwu pokojach przy ul. Bałuckiego 35, otrzymanych z łaski kwaterunku.

Ostatnie dwadzieścia lat życia w rzeczywistości PRL w niczym nie przypominało warunków i możliwości, do jakich książę przywykł. W Krasnogorsku utracił żonę, z którą był bardzo związany. Z synem Stanisławem, przebywającym w Anglii, i córką Krystyną Potocką, mieszkającą w Hiszpanii, zobaczył się dopiero w 1959 roku¹¹⁷. Mimo możliwości wyjazdu z komunistycznej Polski nie uczynił tego, albo-

¹¹⁴ Dekret z 6 września o reformie rolnej pozbawił go nie tylko majątku ziemskiego (oprócz ziemi znacjonalizowano także lasy i grunty leśne powyżej 25 ha), ale także domu – pałacu nieborowskiego. Majątki bowiem zostały znacjonalizowane łącznie z inwentarzem, zabudowaniami oraz wyposażeniem zarówno dworów i pałaców, jak i budynków dworskich. Zostały one przejęte bez odszkodowania, jedynie za tzw. zaopatrzenie, o wymiarze nieadekwatnym do wielkości poniesionych strat. Dnia 1 marca 1945 r. minister rolnictwa wydał jednak rozporządzenie w sprawie wykonania dekretu o reformie rolnej, którego paragraf 11 mówił, że właściciele mają prawo do zabrania tylko tej części majątku, która nie przedstawiała wartości muzealnej, naukowej i artystycznej. W ten sposób zostali oni pozbawieni rodzinnych pamiątek przechowywanych z pietyzmem nieraz przez stulecia. O ile reforma z 28 grudnia 1925 r. nastawiona była na ewolucyjną korektę ustroju i wsi polskiej, o tyle reforma PKWN stanowiła działanie mające za główne zadanie zlikwidowanie ziemian jako klasy społecznej. Zob. A. Lichorowicz, *Polskie reformy rolne 1920-1944 a ziemiaństwo*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemiaństwo polscy...*, s. 92-94.

¹¹⁵ E. Lebioda, *Książę Janusz...*, s. 111.

¹¹⁶ O zwrot kosztowności i pamiątek zwracał się Radziwiłł do władz, jego prośbę rozpatrywano na posiedzeniu Biura Politycznego KC PPR, gdzie oficjalnie wydano zgodę na zwrócenie wszystkich przedmiotów niemających wartości muzealnej. W komunistycznej rzeczywistości księciu nie zezwolono jednak na odebranie jakichkolwiek pamiątek, nie mógł zabrać z Nieborowa swoich świadectw szkolnych czy listów żony.

¹¹⁷ Stanisław, trzykrotnie żonaty, jego ostatnia małżonka to Lee Bouvier, siostra Jacqueline Kennedy, żony prezydenta USA. W czasie wojny Stanisław był także chargé d'affaires Polski przy Lidze Narodów, z tytułem II sekretarza poselstwa. Jako delegat PCK 17 IV 1943 r. zwrócił się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o zbadanie sprawy katyńskiej. Po wojnie osiadł w Londynie, gdzie współdziałał przy zakładaniu Instytutu Historycznego im. Gen. Sikorskiego,

wiem stanowiłoby to sprzeniewierzenie się wyznawanym przez niego zasadom. Najtreściwiej podsumował to sam książkę w relacji przytoczonej przez S. Mackiewicza: „[...] ktoś z reżimu zapytał go po powrocie w latach 60. z Madrytu, czy na długo pozostanie w Polsce, dziwiąc się niebotycznie, że nie został na Zachodzie. Usłyszał odpowiedź: »Nie wiem, czy na długo, ale do samej śmierci na pewno«¹¹⁸.

Bibliografia

Źródła niepublikowane

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziłów z Nieborowa (AGAD, ARN)

AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 238, Akt nabycia dóbr nieborowskich przez J. Radziwiłła od M. Radziwiłłowej

AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 331, Akta o majątkach gródecko-dobrostańskich. List z 24 VIII 1922 r. Aleksandra Gutowskiego do plenipotenty dóbr Nieborów

AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 331, list z 23 III 1922 r. zarządcy majątku do pełnomocnika ks. Anny Radziwiłłowej Stanisława Ercewilla

AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 331, telegram z 23 XI 1923 r. od Banku Kredytowego w Krakowie do ks. Anny Radziwiłłowej

AGAD, ARN Gospodarcze nowsze, sygn. 340, Akt nabycia pałacu na ul. Bielańskiej 14 w Warszawie przez Janusza Radziwiłła 1912 r.

Archiwum Muzeum w Nieborowie i Arkadii (AMN)

AMN, Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, List kuratora Adolfa Bnińskiego do Marii Zamoyskiej, b.d.

AMN, Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, Testament ks. Ferdynanda Radziwiłła z 20 II 1914 r. Wypis z akt notarialnych notariusza warszawskiego A. Stabrowskiego. Nr repertorium za rok 1914

AMN, Akta osobiste Janusza Radziwiłła 1905-1944, nr inw. 5565, rkps 182, Protokół spisany w Rzymie dnia 8 marca 1926 r. w domu ks. Pelagii z Sapiechów Radziwiłłowej na Via Gregoriana 20 z okazji otwarcia testamentu śp. ks. Ferdynanda Radziwiłła

AMN, rkps 181/1, Testament Michała Piotra Radziwiłła z 1 maja 1882 r.

AMN, rkps 196, Akta administracji i interesów Janusza ks. Radziwiłła w Nieborowie dotyczące podatku majątkowego z całości dóbr łącznie z Ołyką i Szpanowem z lat 1927/37. Kancelaria W. Skalskiego, notariusza w Kielcach 17 IV 1929 r. do Administracji Dóbr i Interesów J.O. ks. Janusza Radziwiłła w Nieborowie

był wiceprezesem Anglo-Polish Conservative Society. Ufundował także kościół p.w. św. Anny przy szkole dla chłopców w Fawley Court. Zob. M. Paszkiewicz, *Radziwiłł Stanisław Albrecht*, *PSB*, t. XXX/2, z. 125, s. 372-373.

¹¹⁸ W.A. Zbyszewski, *Książę Janusz*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1967, nr 245, s. 3.

Biblioteka Raczyńskich, koperta adresowana, wychodząca z „sekretariatu prywatnego”, rkps 2805/II, inw. 2785
Uniwersytet Adama Mickiewicza, S. Leitgeber, *Ostatni pan na Przygodzicach*, msp, syg. 194

Źródła publikowane – wspomnienia

Branicka-Wolska A., *Listy nie wysłane*, Warszawa 1993
Jaruzelski J., *Książę Janusz (1880-1967). Szkice. Wspomnienia Janusza Radziwiłła*, Warszawa 2001
Kraszewski J.I., *Wspomnienia Wołynia, Polesia i Litwy*, oprac. S. Burkot, Warszawa 1985
Łobodowski J., *Wspomnienia Janusza Radziwiłła*, „Kultura” (Paryż) 1967, nr 12
Miller M., *Arystokracja*, Warszawa 1998
Potocka M.M., *Z moich wspomnień*, London 1983
Radziwiłł J., *Wspomnienia (rozmowa z K.T. Toeplitzem)*, „Przegląd Kulturalny” 1961, nr 51/52; 1962, nr 1, 2, 3
Ronikier A., *Pamiętniki 1939-1945*, Kraków 2001
Zbyszewski W.A., *Książę Janusz*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1967, nr 245

Wydawnictwa ciągłe – opracowania

Buszko J., *Akcja solidarnościowa na rzecz profesorów krakowskich, aresztowanych w ramach tzw. Sonderaktion*, „Studia Historyczne” 1981, z. 3
Durka J., *Materialne podstawy funkcjonowania ordynata ołyckiego księcia Janusza Radziwiłła w okresie międzywojennym*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne” 2009, t. 12
Kamieniecki W., *Janusz Radziwiłł (1880-1967). Historycy i politycy warszawscy*, „Wiadomości” (Londyn) 1971, nr 1311
Lebioda E., *Książę Janusz. Życie i działalność księcia Janusza Radziwiłła (1880-1967)*, „Łowiczanie. Kwartalnik historyczny” 2005, nr 1
Radziszewski E., *Radziwiłłowie – kawalerowie maltańscy. Historia Zakonu Maltańskiego*, „Zeszyty Przygodzickie” 2008, nr 6

Wydawnictwa zwarte – opracowania

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej. Województwo wołyńskie*, t. 5, Wrocław 1994
Anusik Z., Stroinowski A., *Radziwiłł Dominik Hieronim*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/1, z. 124
Baranowska E., *Mozaika narodowościowa Wołynia w okresie międzywojennym*, [w:] *W dolinie Bugu, Styru i Słuczy. Wołyń w najnowszej historii Polski (wybrane zagadnienia)*, red. J. Rubacha, Piotrków Trybunalski 2005
Bartoszewicz K., *Ostatnia wojewodzina wileńska*, Warszawa 1928

- Barwiński E., *Archiwum ks. Radziwiłłów w Nieświeżu: rys jego historyi i sprawozdanie z poszukiwań*, Kraków 1909
- Bogdanowski J., *O dawnych ogrodach, altanach i krajobrazowych spacerach*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemiańscy polscy i udział ich w życiu narodu*, red. I. Chrzanowski, Kraków 1995
- Bonusiak W., *Polityka ludnościowa i ekonomiczna ZSRR na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1941 („Zachodnia Ukraina” i „Zachodnia Białoruś”)*, Rzeszów 2006
- Chrzanowski T., *Kresy, czyli obszary tęsknot*, Kraków 2001
- Drozdowski M.M., *Spółczesność, państwo, politycy II Rzeczypospolitej*, Kraków 1972
- Durka J., *Janusz Radziwiłł (1880-1967). Biografia polityczna*, Warszawa 2011
- Dworzaczek W., *Genealogia. Tablice*, Warszawa 1959
- Dymnicka-Wołoszyńska H., *Radziwiłł Michał Kazimierz zwany „Rybeńko”*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Galos A., Zacharewicz Z., *Radziwiłł Wilhelm Fryderyk*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Galos A., *Radziwiłł Antoni Wilhelm*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/1, z. 124
- Gałka B., *Działalność dobroczynna Radziwiłłów w Nieborowie w latach 1918-1945*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M.B. Markowski, Kielce 1999
- Gałka B., *Ziemiańscy i ich organizacje w Polsce 1918-1939*, Toruń 1997
- Jaroszuk J., *Radziwiłł Michał Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Jaruzelski J., *Radziwiłł Janusz Franciszek*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Kazimierski Z., Siroiń Z., *Wołyń w gospodarce II Rzeczypospolitej*, [w:] *W dolinie Bugu, Styru i Słuczy. Wołyń w najnowszej historii Polski (wybrane zagadnienia)*, red. J. Rubacha, Piotrków Trybunalski 2005
- Konarski S., *Radziwiłł Michał Piotr*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Kozaczka M., *Gospodarka ordynacji rodowych w Polsce 1918-1939*, Rzeszów 1996
- Kroll B., *Opieka i samopomoc społeczna w Warszawie 1939-1945. Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej i warszawskie agendy Rady Głównej Opiekuńczej*, Warszawa 1977
- Kroll B., *Rada Główna Opiekuńcza 1939-1945*, Warszawa 1985
- Królikowski B., *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin 2000
- Lange T.W., *Zakon Maltański w Drugiej Rzeczypospolitej 1919-1939*, Poznań 2000
- Lichorowicz A., *Polskie reformy rolne 1920-1944 a ziemiaństwo*, [w:] *Dziedzictwo. Ziemiańscy polscy i udział ich w życiu narodu*, red. I. Chrzanowski, Kraków 1995
- Lulewicz M., *Albrycht Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Lulewicz M., *Radziwiłł Mikołaj Krzysztof*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roztworowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Łoś P.S., *Styl życia ziemian po II wojnie światowej*, Lublin 2008
- Łoś P.S., *Szkice do portretu ziemian*, Warszawa 2005

- Łozińska M., *W ziemiańskim dworze. Codzienność, obyczaje, święta, zabawy*, Warszawa 2011
- Michalski J., *Radziwiłł Karol Stanisław zwany „Panie Kochanku”*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roźnowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960
- Mikocki T., *Collection de la princesse Radziwiłł: les monuments antiques et antiquisants d'Arcadie du Château de Nieborów*, Wrocław 1985
- Paszkiewicz M., *Radziwiłł Stanisław Albrecht*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roźnowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z.125
- Piwkowski W., *Nieborów. Mazowiecka rezydencja Radziwiłłów*, Warszawa 2005
- Postanowienie nr 327. O organizacji sowchozów w zachodnich obwodach BSRR*, [w:] *Okupacja sowiecka (1939-1941) w świetle tajnych dokumentów. Obywatele polscy na kresach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką w latach 1939-1941*, red. T. Strzembosz, Warszawa 1996
- Rachuba A., *Radziwiłł Jerzy Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roźnowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Rachuba A., *Radziwiłł Karol Stanisław*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roźnowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Roszkowski W., *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1986
- Rudnicki S., *Ziemianstwo polskie w XX wieku*, Warszawa 1996
- Ryszkiewicz A., *Radziwiłłowa ze Steckich Aleksandra (Aleksandryna)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. E. Roźnowski, Wrocław 1987, t. XXX/2, z. 125
- Wegner J., *Nieborów*, Warszawa 1954
- Włodarkiewicz W., *Postawy mieszkańców Wołynia wobec państwowości polskiej w przededniu wybuchu II wojny światowej*, [w:] *W dolinie Bugu, Spyru i Stuczy. Wołyń w najnowszej historii Polski (wybrane zagadnienia)*, red. J. Rubacha, Piotrków Trybunalski 2005
- Zachwatowicz J., *Architektura polska do XIX wieku*, Warszawa 1956
- Ziemianstwo polskie. Zbiór prac o dziejach warstwy i ludzi*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1988

Summary

Outline of the possession and general conditions of functioning of the Ołyka estates managed by the last entailer prince Janusz Radziwiłł in 1905-1939

The last ordynat on Ołyka, the oldest in Poland belonged to Prince Janusz Francis Xavier Joseph Labre Radziwiłł who came from Berlin line of Radziwiłł. It was initiated by the governor of the Grand Duchy of Posen, Anthony Radziwiłł and Luiza Hohenzollern, niece of the king of Prussia, Frederick.

Thanks to inheriting property in Volyn – Ołyka – and Szpanów, later also Nieborów, he settled in Poland, involving not only in the administration and modernization of its

vast wealth, but above all in political activities. In the independent Republic he sat on the benches of deputies and senators, supported actively BBWR, working with its creators – Marshal Piłsudski and Valery Sławek.

Janusz Radziwiłł had estates in the voivodeships: wołyńskie, warszawskie, lwowskie and kieleckie. In addition to ordination, goods of Szpanów and Nieborów belonged to him but also the goods inherited from his mother – Chycza, Pawężów and Oksza in voivodeship kieleckie. Kielce estates were destined for the son of the deceased Janusz's brother – Michael Charles, when he reach the age of majority. The ownership of the prince was also the palace on Bielańska Street in Warsaw.

The historical estate occupied an area of 33,600 ha, established ordination was a castle in Ołyka. The ordination operated a mill, a sawmill, distillers and factory wood products, including breweries, brick factories, mills, joinery. The estate was very profitable.

The whole property of Nieborów consisted of farms Nieborów with palace of Zygmunt, Łasiewniki, Wólka and Mysłaków, covering a total area of 3930 ha. Crop and livestock was satisfying for the current needs of owners and extensive charity work. All the estates were carried out in a modern way, contributing to their development and to provide employment and care for the local population.